

III Poniedzia?ek okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (*Mk 3,22-30*): Natomiast uczeni w Pi?mie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i przez w?adc? z?ych duchów wyrzuca z?e duchy». Wtedy przywo?a? ich do siebie i mówi? im w przypowie?ciach: «Jak mo?e szatan wyrzuca? szatana? Je?li jakie? królestwo wewn?trznie jest sk?ócone, takie królestwo nie mo?e si? osta?. I je?li dom wewn?trznie jest sk?ócony, to taki dom nie b?dzie móg? si? osta?. Je?li wi?c szatan powsta? przeciw sobie i wewn?trznie jest sk?ócony, to nie mo?e si? osta?, lecz koniec z nim. Nie nikt nie mo?e wej?? do domu mocarza i sprz?t mu zagrabi?, je?li mocarza wpierw nie zwi??e, i wtedy dom jego ograbi. Zaprawd?, powiadam wam: wszystkie grzechy i blu?nierstwa, których by si? ludzie dopu?cili, b?d? im odpuszczone. Kto by jednak zblu?ni? przeciw Duchowi ?wi?temu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

«Kto by jednak zblu?ni? przeciw Duchowi ?wi?temu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia»

Rev. D. Vicenç GUINOT i Gómez
(*Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania*)

Dzisiaj, czytaj?c Ewangelie? dnia, nie mo?na wyj?? ze zdumienia —“os?upienia”, jak mówi si? w j?zyku potocznym—. «Uczeni w Pi?mie, którzy przyszli z Jerozolimy» widz? lito?? Jezusa wzgl?dem ludzi i Jego moc, która dzia?a w obronie uci?nionych i —mimo wszystko — mówi? Mu, ?e «ma Belzebuba» i «przez w?adc? z?ych duchów wyrzuca z?e duchy» (*Mk 3,22*). Naprawd? zaskakuj?ce jest, jak daleko mog? zaj?? ludzie w swej ?lepcie i z?o?liwo?ci, w tym przypadku grupa uczonych. Maj? przed sob? spersonalizowan? Dobro?, Jezusa pokornego serca, jedyne? Niewinny? i nie zdaj? sobie z tego sprawy. To oni powinni by? tymi rozs?dnymi, tymi, którzy znaj? sprawy Bo?e, by pomaga? ludowi, a wychodzi na to, ?e nie tylko Go nie rozpoznaj?, ale te? oskar?aj? o diabelsko??.

W takiej sytuacji wydawałoby się, że nie pozostaje nic innego jak odwrócić się i powiedzieć: «Dość tego!». Ale Pan znosi z cierpliwością ten zuchwały osąd Swojej osoby. Jak powiedział Jan Paweł II, On «jest niedoścignionym wzorem cierpliwej miłości i pokornej ugodności». Jego bezgraniczna pobłażliwość prowadzi Go nawet do próby poruszenia ich serc, argumentując przypowieściami i rozsądnymi rozważaniami. Chociaż, na koniec ostrzega ze swoim Boskim autorytetem, że to zamknięcie się serca, które jest buntem przeciwko Duchowi Świętemu, nie zostanie przebaczone (Mk 3,29). I nie dlatego, że Bóg nie chce przebaczać, tylko dlatego, że aby uzyskać przebaczenie, najpierw trzeba przyznać się do swojego grzechu.

Jak zapowiedział Mistrz, droga jest lista uczniów, którzy tak samo cierpieli niezrozumienie, gdy działali w dobrej woli. Pomyślmy na przykład o świętej Teresie od Jezusa, gdy próbowała doprowadzić do większej doskonałości swoje siostry.

Niech nie dziwi nas zatem, jeżeli w naszej życiowej wędrówce pojawią się takie przeciwności. Będą wskazywać na to, że idziemy dobrą drogą. Módlmy się za te osoby i prosimy Pana, by pozwolił nam wytrwać.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Mistrzem przewrotności jest diabeł, który często miesza fałsz z prawdą, aby ukryć pod pozorem prawdy świadectwo oszustwa.» (święty Beda Czcigodny)
- «To pokolenie, jak i wiele innych zostało zwiedzionych, że diabeł jest jakimś mitem, idę zła. Ale szatan istnieje naprawdę i powinniśmy z nim walczyć! Choćby się wam wydawało to mało przekonujące» (Franciszek)
- «Znaki wypełnione przez Jezusa świadczą o tym, że został posłany przez Ojca. Zachęcaj do wiary w Niego. (...) Cuda umacniają więc wiarę w Tego, który pełni dzieła swego Ojca; świadczą one, że Jezus jest Synem Bożym, Mogł jednak tak dawać okazję do "zwątpienia"

(Mt 11, 6). Nie mają zaspokajać ciekawości i magicznych pragnień. Mimo tak oczywistych cudów Jezus jest przez niektórych odrzucany; oskarża się Go nawet o to, że działa moc z jego ducha.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 548)